

Sygn. akt: XU 740/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała - Kozioł

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 marca 2019 r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania **A. M.**

od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...)

z dnia 21.09.2017 r. znak: (...)

o ustalenie stopnia niepełnosprawności

1. oddała odwołanie;
2. orzeka, iż nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni **A. M.** wniosła odwołanie od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W. z dnia 21 września 2017 r., znak (...), utrzymującego w mocy orzeczenie (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności we W. z dnia 17 sierpnia 2017 r. znak (...), w którym organ nie zaliczył jej do żadnego stopnia niepełnosprawności i domagała się jego zmiany poprzez uznanie ją za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym.

W uzasadnieniu odwołania wnioskodawczyni podniosła, że zaskarżone orzeczenie oparte jest na błędnych orzeczeniach lekarzy orzeczników, w których błędnie stwierdzono, że nie jest osobą niepełnosprawną. Wskazała, że stan jej zdrowia kwalifikuje ją do uznania za osobę o znacznym stopniu niepełnosprawności (k. 3-v. 3).

Odpowiadając na odwołanie organ rentowy **Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W.**, wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że werdykt organu I instancji jest zgodny z obowiązującymi w tej materii przepisami prawa i podtrzymał dotychczasowe rozstrzygnięcie. Biorąc pod uwagę dokumentację medyczną oraz ustalenia będące wynikiem bezpośredniego badania, brak jest podstaw do uznania wnioskodawczyni za osobę niepełnosprawną. Organ wskazał, że stwierdzone u wnioskodawczyni schorzenia nie obniżają w sposób istotny zdolności do wykonywania pracy, nie powodują także istotnych ograniczeń w zakresie pełnienia ról społecznych. Organ nie kwestionuje schorzeń wnioskodawczyni, jednakże nie powodują one upośledzenia sprawności organizmu w stopniu zaburzającym sferę aktywności zawodowej i społecznej (k. 4).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni A. M. urodziła się w dniu (...) Pracowała jako fryzjerka, obecnie nie pracuje.

Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności we W. z dnia 17 sierpnia 2017 r. (znak (...)) wnioskodawczyni nie została zaliczona do żadnego stopnia niepełnosprawności.

Na skutek odwołania złożonego przez wnioskodawczynię, Wojewódzki Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W., orzeczeniem z dnia 21 września 2017 r. utrzymał w mocy orzeczenie organu I instancji.

Dowód:

okoliczności bezsporne.

Wnioskodawczyni ma rozpoznane podejrzenie wypadania płotka zastawki mitralnej, objawy zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych, zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego prawego.

Z powodu zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych wnioskodawczyni odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa i kolana prawego. Nie występują u wnioskodawczyni objawy o typie korzeniowym. Pomimo wieloletniego wywiadu nie stwierdza się u wnioskodawczyni zaników mięśniowych, osłabienia siły mięśniowej ani asymetrii ruchów, co wskazywałoby na występowanie zespołu korzeniowego. Wnioskodawczyni wykazuje cechy agrawacji – świadomego napinania mięśni i demonstracji dolegliwości. W badaniu wnioskodawczyni dominuje zachowani czynnościowe, dziwaczne, graniczące z symulacją i nie odpowiadające racjonalnie objawom chorobowym.

Zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa nie upośledzają funkcji organizmu wnioskodawczyni i nie występują u niej obiektywne cechy zespołu bólowego.

Wnioskodawczyni nie jest osobą niepełnosprawną. Nie występuje u niej znaczne upośledzenie sprawności ustroju.

Dowód:

- Opinie biegłych sądowych internisty kardiologa – k. 12-13, neurologa, ortopedy – k. 47-51, neurologa ortopedy k. 72-73.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie, a w szczególności z akt (...) i znajdującej się tam dokumentacji medycznej oraz z opinii biegłych sądowych, Sąd Rejonowy nie znalazł podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 2046 ze zm.; dalej zw. ustawą) rozróżnia trzy stopnie niepełnosprawności: znaczny, umiarkowany i lekki (art. 3 ust. 1).

W myśl art. 4 ust. 3 ustawy, do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Z kolei art. 4 ust. 2 ustawy, do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych.

Natomiast zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy, do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Zaliczenie do któregośkolwiek stopnia niepełnosprawności wymaga zatem spełnienia przesłanek warunkujących jego otrzymanie, które zostały zdefiniowane w art. 4 wyżej wskazanej ustawy.

Wobec medycznej natury okoliczności spornych, które były istotne dla rozpoznania niniejszej sprawy, ich wyjaśnienie, wymagało wiadomości specjalnych i musiało znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych sądowych.

Powołani w sprawie biegli sądowi jednoznacznie stwierdzili, że stan zdrowia wnioskodawczynie nie uzasadnia zaliczenia jej do osób niepełnosprawnych.

Biegły sądowy z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii w uzasadnieniu opinii wskazał, że w 1993 r. wnioskodawczynie była badana przez specjalistę chorób wewnętrznych z podejrzeniem wypadania płątka zastawki mitralnej zalecano wówczas wykonanie badania echokardiograficznego. W grudniu 2010 r. była konsultowana w poradni kardiologicznej. Przesłanką do konsultacji było podejrzenie występowania u choroby niedokrwiennej serca. Zalecono wówczas wykonanie próby czynnościowej - elektrokardiograficznego testu wysiłkowego. W aktach spraw nie ma wyniku badania echokardiograficznych, które potwierdzałyby diagnozę dysfunkcji zastawki mitralnej. Również w dniu badania przeprowadzonego na zlecenie sądu wnioskodawczynie nie przedłożyła takich wyników. Badanie przedmiotowe nie ujawnia fenomenów osłuchowych występujących typowo u pacjentów z wypadaniem płątka zastawki mitralnej powodującym niedomykalność zastawki. Podczas konsultacji kardiologicznej przeprowadzonej 2010 r. wysunięto podejrzenie choroby niedokrwiennej serca. Jednak do tej pory diagnozy tej nie potwierdzono. Wnioskodawczynie nie zgłasza dolegliwości subiektywnych typowych dla choroby wieńcowej, nie przedkłada też dokumentacji, która diagnozę taką by uzasadniała. Podczas konsultacji kardiologicznej przeprowadzonej w 2010 r. zalecono wykonanie elektrokardiograficznej próby wysiłkowej. W aktach sprawy nie ma dowodu by takie badanie przeprowadzono. Funkcja układu krążeniowego wnioskodawczynie nie odbiega od normy.

Z kolei zespół biegłych sądowych z zakresu neurologii i chirurgii-ortopedii uzasadniając swoją opinię wskazał, że wnioskodawczynie ma stwierdzone zmiany zwyrodnieniowo dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego oraz stawu kolanowego prawego. Z powodu tych zmian odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa i kolana prawego. Jednak jak wynika z dokumentacji medycznej, żaden z konsultujących ją lekarzy jak i sami biegli, nie stwierdzili występowania objawów o typie korzeniowym. Pomimo wieloletniego wywiadu nie stwierdzono zaników mięśniowych, osłabienia siły mięśniowej, asymetrii odruchów, co wskazywałoby na występowanie zespołu korzeniowego. Brak jest korelacji i pomiędzy znacznym ograniczeniem ruchomości kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego w pozycji stojącej, a badaniem przeprowadzonym w pozycji leżącej oraz zachowaniem się wnioskodawczynie, która porusza swobodnie głową na boki przy wykonywaniu czynności, spoglądaniu do dokumentacji, kontrolując podłogę. Niewątpliwie wnioskodawczynie wymaga okresowego leczenia, w tym leczenia rehabilitacyjnego, w sytuacji nasilenia dolegliwości. Wymaga również profilaktyki kręgosłupa - codziennego wykonywania ćwiczeń. Jednak zdaniem biegłych zmiany zwyrodnieniowo dyskopatyczne kręgosłupa oraz stawów obwodowych bez ograniczenia ruchomości, bez wywoływania zespołu korzeniowego, bez osłabienia siły mięśniowej nie powodują znacznego upośledzenia sprawności ustroju. Biegli stwierdzili natomiast u wnioskodawczynie cechy agrawacji, czyli świadomego napinania mięśni i demonstracji objawów.

Również drugi zespół biegłych sądowych z zakresu neurologii i chirurgii-urazowej, podzielił wcześniejsze stanowisko wyrażone przez innych biegłych w zakresie reprezentowanych przez siebie specjalizacji. W uzasadnieniu opinii biegli

wskazali, że w przeprowadzonym badaniu przedmiotowym wnioskodawczyni dominuje zachowanie czynnościowe, dziwaczne, graniczące z symulacją, nie odpowiadające racjonalnie objawom chorobowym. Uważna obserwacja pozwala wykluczyć upośledzenie sprawności układu ruchu, zarówno w zakresie kręgosłupa jak i stawów obwodowych, pomimo podawanych rozlicznych dolegliwości. Stwierdzone w badaniach obrazowych zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa nie przekładają się na zaburzenia funkcji narządu osiowego. Wnioskodawczyni jest wydolna krążeniowo i oddechowo, co ocenił już biegły kardiolog. W obiektywnym badaniu neurologicznym bark cech podawanych dolegliwości oraz objawów ubytkowych neurologicznych. Pozostałe stwierdzone schorzenia nie powodują upośledzenia sprawności. Stan czynnościowy organizmu wnioskodawczyni, oceniany w zakresie specjalności biegłych, powoduje, że nie można jej zakwalifikować do żadnego ze stopni niepełnosprawności.

Stan faktyczny w sprawie częściowo był bezsporny, nie kwestionowany przez żadną ze stron, potwierdzony wiarygodnymi dowodami z dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego. Natomiast okoliczności sporne, zostały ustalone na podstawie opinii biegłych sądowych, które Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były rzetelne, jasno uzasadnione, logiczne, konsekwentne i wyczerpujące, a nadto prawidłowo oparte na dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz bezpośrednim badaniu wnioskodawczyni. Dlatego Sąd w pełni podzielił dokonane w nich ustalenia, uznając że nie ma podstaw do zanegowania prezentowanych przez biegłych stanowisk.

Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków. Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. (I PR 148/90, OSP 1991/11/300) stwierdził, że „Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń”.

Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Samo niezadowolenie stron z opinii biegłych nie uzasadnia jednak zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

W toku postępowania tylko wnioskodawczyni składała zarzuty do opinii biegłych sądowych. Zarzuty do opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii nie zasługiwały na uwzględnienie, gdyż nie wnosiły żadnej merytorycznej treści lecz stanowiły polemikę z wnioskami wyciągniętymi przez biegłego w oparciu o zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację oraz bezpośrednie badanie wnioskodawczyni. Natomiast wobec zarzutów wnioskodawczyni do opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii, na wniosek wnioskodawczyni Sąd powołał inny zespół biegłych z tych specjalizacji, którzy potwierdzili doczasowe wnioski biegłych sądowych. Kolejne zarzuty składane przez ubezpieczoną do opinii sporządzonej przez drugi zespół biegłych sądowych i wniosek o powołanie kolejnego zespołu innych biegłych sądowych, nie zasługiwały na uwzględnienie z uwagi na jednoznaczne i zdecydowane opinie wyrażone przez dwa poprzednie zespoły biegłych. Przeprowadzenie kolejnej opinii zmierzałoby tylko do zbędnego przedłużania procesu. W ocenie Sądu stawiane przez wnioskodawczynię zarzuty wynikały z jej subiektywnego przekonania o swojej niepełnosprawności i postawy agrawacyjnej, polegającej na wyolbrzymianiu dolegliwości, nie zaś z faktycznego stanu fizjologicznego organizmu wnioskodawczyni, na co wskazywali zgodnie biegli sądowi.

Sąd w ramach zastrzeżonej dla niego swobody decyduje, czy ma możliwość oceny dowodu w sposób pełny i wszechstronny, czy jest w stanie prześledzić jego wyniki oraz - mimo braku wiadomości specjalnych - ocenić rozumowanie, które doprowadziło biegłego do wydania opinii. Sąd czyni to zapoznając się z całością opinii, tj. z przedstawionym w niej materiałem dowodowym, wynikami badań przedmiotowych i podmiotowych. Wszystko to, a nie tylko końcowy wniosek opinii, stanowi przesłanki dla uzyskania przez sąd podstaw umożliwiających wyjaśnienie sprawy.

W ocenie Sądu w świetle zbieżnych opinii biegłych internisty kardiologa oraz dwóch zespołów neurologa i ortopedy, nie było podstaw do dalszego opiniowania sprawy, w szczególności zaś powoływania innych biegłych tej samej specjalności lub biegłego neurochirurga, w związku z czym oddalił wniosek wnioskodawczyni w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w pkt I sentencji wyroku na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

O kosztach sądowych, jak w punkcie II sentencji wyroku orzeczono w oparciu o art. 98 oraz art. 96 ust. pkt 4 w zw. z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.) zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa. Na koszty te składały się wydatki na wynagrodzenie biegłych sądowych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.